

Zielona Góra 04 października 2012 r.

### ***Fundusz motywacyjny w ENEA Operator Sp. z o.o. - cd.***

Cóż, zapachniało na chwilę nadzieją na pozytywne rozwiązanie dotyczące funduszu motywacyjnego w ENEA Operator sp. z o.o., jednak „przeciąg oszczędności”, szybko rozwiązał pobudzoną wyobraźnię.

W zasadzie, roztrząsanie się nad treścią Serwisu informacyjnego ENEA Operator nr 50/2012 z dnia 02 października 2012 r. byłoby tylko znęcaniem się nad autorem jego treści. Podobno negocjacje „trwały ponad pół roku” (zgodnie z treścią Serwisu) chociaż rozpoczęły się 09.08.2012 r., a zgodnie z posiadanymi dokumentami, jeszcze w lipcu br. nasza organizacja ponaglała Zarząd Spółki do przystąpienia do rozmów. Widocznie każdy ma taki kalendarz na jaki zasługuje.

Wyjaśnienie jest proste. Nie możemy dostać od kogoś czegoś, czego ktoś nie zamierza nam dać. Informowaliśmy już wcześniej, iż „w naszej ocenie głównym celem przedsięwzięcia jest zawłaszczenie znacznej części funduszu płac do wyłącznej decyzyjności pracodawcy, a proponowane 10 mln zł jest wyłącznie „przynętą” lub jak kto woli „marchewką na kij” w celu wprowadzenia daleko idących zmian w obowiązującym systemie wynagradzania określonym stosowanym w spółce Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy”.

Wypada zwrócić uwagę na fakt, że to Prezes Zarządu w dniu 27 września 2012 r. zerwał rozmowy, chociaż podkreślaliśmy iż jesteśmy zbyt „blisko brzegu” aby w takim momencie zakończyć negocjacje. Przedstawiciele naszej organizacji zgłosili szereg merytorycznych uwag do treści proponowanych dokumentów, a fakt uwzględnienia ich w trakcie rokowań świadczy iż były zasadne. Brak konsensusu dotyczący tylko jednego punktu, sprawił zakończenie spotkania w sposób wyżej opisany.

Jednak w dniu 28 września 2012 r. pracodawca zaproponował zmianę kontrowersyjnego punktu, w sposób, który zyskał naszą akceptację. Wydawało się, że jesteśmy w „domu”! Niestety. Przedstawiciel naszej organizacji, który udał się w celu podpisania dokumentów stwierdził, że brakuje zapisów dotyczących konieczności wypracowania *Regulaminu Funduszu Motywacyjnego*. *Regulamin...* jest niezbędny, aby formuła rozdysponowania funduszem odbyła się zgodnie z prawem. Dysponowanie tak znacznym funduszem, nie może odbywać się na zasadach „*hulaj dusza, piekła nie ma*”.

Pomimo wcześniejszych ustnych zapewnień o wspólnym wypracowaniu *Regulaminu...* wypłat z funduszu motywacyjnego, jednoznacznie odmówiono nam wprowadzenia jakichkolwiek dalszych zmian w tym elemencie, bardzo ważnym zresztą, skutkiem czego do podpisania wspólnych ustaleń nie doszło.

Wszystkim zawiedzionym, musimy przy tej okazji zwrócić uwagę, iż ustalenia wynikające z zakończonych fiaskiem negocjacji, w przypadku akceptacji zostałyby na długo

utrwalone w stosowanym Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy, bez jakiegokolwiek gwarancji ich zbawienego wpływu na funkcjonowanie spółki.

W naszej ocenie, zastosowanie w przedmiotowej sprawie metody „marchewki” (ponieważ pieniądze bardzo mocno i skutecznie pobudzają emocje, nawet te których nigdy nie dostaniemy), miało m.in. na celu zdyskredytowanie i osłabienie roli i znaczenia związków zawodowych w spółce.

Nie pozostaje nam nic innego, jak poddanie całej zakończonej procedury pod ocenę Państwowej Inspekcji Pracy.

Z poważaniem:

MIEDZYZAKŁADOWY  
ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW  
GRUPY KAPITAŁOWEJ ENEA  
PRZEWODNICZACY  
Zarządu Międzyzakładowego  
*Jerzy Wiertelak*

**K/O**

1. Rada Nadzorcza ENEA Operator Sp. z o.o.
2. MZZP GK ENEA – a/a